

Działania KHK SA obniżą rachunki krakowian

01.09.2026



Spór o to, jak prawo będzie traktować ciepło ze spalarni odpadów, także z krakowskiej Ekospalarni, może wydawać się odległą debatą przeznaczoną wyłącznie dla ekspertów. W rzeczywistości jednak kwestia ta dotyczy każdego mieszkańca i jego portfela. Krakowski Holding Komunalny SA podjął kroki, których nadrzędnym celem jest obniżka opłat dla Krakowian. Spółka osiągnęła już pierwsze, pozytywne efekty prowadzonych działań.

Ministerstwo Energii poinformowało w odpowiedzi na jedno z zapytań poselskich, że rozpoczęło prace nad zmianą Prawa energetycznego. Zgodnie z postulatami zgłaszanymi przez branżę waste-to-energy, definicja ciepła odpadowego ma zostać doprecyzowana, aby wyeliminować wszelkie wątpliwości dotyczące ciepła pochodzącego z instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych. Stanowi to niezwykle ważną deklarację, będącą efektem między innymi zaangażowania spółki. Krakowski Holding Komunalny od wielu miesięcy prowadzi działania informacyjne wśród parlamentarzystów, buduje koalicje poparcia z izbami branżowymi oraz samorządowymi w celu wzmocnienia wspólnego przekazu, a także aktywnie uczestniczy w ministerialnych konsultacjach nowych przepisów.

Ekospalarnia Kraków zagospodarowuje odpady wytwarzane przez mieszkańców miasta. W procesie technologicznym odzyskiwana jest energia elektryczna oraz ciepła, która kierowana jest bezpośrednio do miejskiej sieci ciepłowniczej. Obecnie ciepło pochodzące z Ekospalarni pokrywa około 12 procent rocznego zapotrzebowania Krakowa, stanowiąc kluczowy element miejskiego systemu energetycznego.

Do tej pory polskie przepisy prawne nie określały wystarczająco precyzyjnie, czy energię tego rodzaju można sklasyfikować jako ciepło odpadowe. Tymczasem od tej jednej definicji zależy niezwykle wiele.

- Uznanie ciepła powstałego w procesie termicznego przekształcania odpadów za odpadowe ułatwi spełnienie rygorystycznych warunków stawianych nowoczesnym systemom ciepłowniczym. To z kolei otworzy drogę do pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych na modernizację sieci i źródeł ciepła, co bezpośrednio przekłada się na interes mieszkańców – mówi Bogusław Kośmider, prezes Zarządu KHK SA.

Transformacja ciepłownictwa wiąże się z wysokimi kosztami. Samorządy muszą inwestować w innowacyjne rozwiązania, ograniczać emisje oraz modernizować infrastrukturę. Możliwość pokrycia części tych wydatków ze środków zewnętrznych zmniejsza presję finansową na budżety spółek komunalnych, a w konsekwencji również na portfele mieszkańców. W przypadku utraty szansy na takie wsparcie z powodu niejasnych regulacji, środki na niezbędne inwestycje musiałyby zostać pozyskane z innych źródeł. - Choć sama modyfikacja definicji nie spowoduje natychmiastowej obniżki rachunków za ogrzewanie – co byłoby nadmiernym uproszczeniem – to precyzyjne i korzystne przepisy z pewnością ograniczą presję na wzrost kosztów w przyszłości, co stanowi zasadniczą różnicę dla odbiorców końcowych – dodaje prezes Kośmider.

Krakowski Holding Komunalny od samego początku zwracał uwagę na ten problem. Spółka stoi na niezmiennym stanowisku, że ciepło powstające przy zagospodarowaniu odpadów, służące mieszkańcom,

nie powinno być marginalizowane przez nieprecyzyjne definicje prawne. Jest to tym bardziej istotne, że w innych państwach Unii Europejskiej, takich jak Niemcy, Holandia czy Słowacja, z powodzeniem funkcjonują korzystne regulacje wspierające lokalne samorządy oraz eksploatowane przez nie instalacje.

Właśnie dlatego Spółka konsekwentnie zabiera głos w tej sprawie, uświadamiając jej znaczenie dla Krakowa i aktywnie włączając się w dyskusję nad zmianą przepisów. KHK SA traktuje te działania jako immanentną część odpowiedzialności spoczywającej na podmiocie miejskim. - Celem Holdingu jest nie tylko rzetelne zarządzanie obecnymi zasobami, ale również aktywne zabieganie o rozwiązania, które przyniosą miastu wymierne korzyści w perspektywie kolejnych pięciu, dziesięciu czy piętnastu lat – mówi B. Kośmider.

Obecne zapowiedzi legislacyjne to pierwszy konkretny efekt prowadzonych działań, choć nie oznaczają one jeszcze końca całego procesu. Ostatecznie liczyć się będzie kształt przyjętej ustawy. Niemniej jednak po raz pierwszy na szczeblu centralnym wysłano wyraźny sygnał, że problem został dostrzeżony, a państwo wykazuje wolę jego rozwiązania.

Dla Krakowa jest to bardzo dobra wiadomość. Miasto dysponuje już nowoczesną instalacją produkującą energię w procesie termicznego przekształcania odpadów oraz rozbudowaną siecią zdolną do dostarczenia tego ciepła do domów krakowian. Pozostaje jedynie stworzyć ramy prawne pozwalające na pełne wykorzystanie tego potencjału. KHK SA podjął i kontynuuje konsekwentne działania, aby ten cel osiągnąć. Jako spółka samorządowa, Holding jest aktywny na szczeblu centralnym, mając pełną świadomość, że głos Krakowa oraz jego mieszkańców musi odpowiednio mocno wybrzmieć.

Transformacja energetyczna nie zawsze musi wiązać się wyłącznie z budową nowej infrastruktury. Często pierwszym i najbardziej optymalnym krokiem jest maksymalne wykorzystanie już istniejących zasobów. W przypadku Krakowa takim kluczowym atutem jest niewątpliwie ciepło z miejskiej Ekospalarni.